

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2022 r.

Sąd Okręgowy w. (...) VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Czaplak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 października 2022 r. w S.

sprawy A. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o podstawę wymiaru składek

na skutek odwołania A. K. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 31 grudnia 2021 r., nr (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala, iż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe oraz wypadkowe A. K. (1), podlegającego ubezpieczeniom jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą niemająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne uzależniona jest od przychodu, w okresie od stycznia do sierpnia 2021 roku wynosi po 2 800 (dwa tysiące osiemset) złotych za każdy miesiąc.

UZASADNIENIE

Decyzją z 31 grudnia 2021 roku, nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe A. K. (1), podlegającego ubezpieczeniom jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, niemająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawa wymiaru składek ma ubezpieczenia społeczne uzależniona jest od przychodu, wynosi: w styczniu, lutym, marcu, kwietniu, maju, czerwcu, lipcu i sierpniu 2021 roku – po 840,00 złotych.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy opisał stan faktyczny sprawy, stwierdzając, iż w jego ocenie w zaistniałej sytuacji brak było podstaw do dokonania korekt deklaracji rozliczeniowych i imiennych raportów rozliczeniowych polegającej na zmianie podstawy wymiaru składek z niższej (840 zł) na wyższą (2800 zł).

A. K. (1) odwołał się od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie podstawy wymiaru składek na jego ubezpieczenia społeczne w okresie od stycznia do sierpnia 2021 roku na kwoty po 2800 złotych miesięcznie. Zarzucił organowi rentowemu naruszenie przepisów art. 41 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego nieprawidłową wykładnię.

W uzasadnieniu wyjaśnił, iż od 2000 roku prowadzi działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu gabinetu weterynaryjnego, a od czerwca 2017 roku ma dodatkowo zawartą umowę zlecenia z Powiatowym Inspektorem Weterynaryjnym w S.. Podkreślił, że z prowadzonej działalności zawsze opłacał składki w pełnej wysokości (równe lub wyższe od kwoty wynagrodzenia minimalnego), przy czym aż do 2021 roku nie korzystał z preferencji w tym zakresie. Od stycznia 2021 roku, z uwagi na niską wysokość przychodu w roku poprzednim, za namową żony wybrał tzw. „mały ZUS”. Wskazał jednocześnie, że 16 listopada 2020 r., w związku z zawarciem kolejnej umowy zlecenia z Powiatowym Inspektorem Weterynaryjnym, dotyczącej roku 2021, złożył zleceniodawcy oświadczenie, że z działalności gospodarczej płaci pełną składkę równą kwocie minimalnego wynagrodzenia. W dacie złożenia tego oświadczenia nie wiedział jeszcze jakie osiągnie na koniec 2020 roku dochody, ani że państwo stworzy lekarzom weterynarii możliwość płacenia „małego ZUSu”. Jego żona uzyskała za pośrednictwem (...) informację o takiej możliwości dopiero 13 stycznia 2021 r., po czym, poczynając od stycznia 2021 r., zgłosiła go do „małego ZUSu” z podstawą 840 zł. Odwołujący podkreślił, że niezwłocznie po uzyskaniu informacji, że powyższe koliduje z treścią złożonego zleceniodawcy oświadczenia, podjął działania korygujące, tj. 10 listopada 2021 r. złożył korekty rozliczeń (...) za okres od stycznia do sierpnia 2021 r., wskazując podstawę 3.155,40 zł, a następnie - po sugestii pracownika ZUS – 16 listopada 2021 r. złożył korekty z mniejszą podstawą, tj. 2800 zł. Opłacił także wszystkie należne w związku z tym składki wraz z odsetkami. A. K. podkreślił, że jego działania miały na celu wyłącznie usunięcie nieprawidłowości, a cała sytuacja nie była ani zamierzona, ani celowa.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości, z argumentacją jak w zaskarżonej decyzji. Podtrzymał stanowisko, że złożone przez odwołującego pierwotnie imienne dokumenty rozliczeniowe nie zawierały nieprawidłowości, a kwota zadeklarowana przez ubezpieczonego była prawidłowa, biorąc pod uwagę wysokość jego przychodu w roku poprzednim. Za niedopuszczalne uznał dokonywanie korekt deklaracji wstecz.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. K. (1) od 2001 roku prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą (...) i z tego tytułu podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w ZUS. Z tego tytułu opłacał terminowo składki na ubezpieczenia w pełnej wysokości (równe lub wyższe liczone od kwoty wynagrodzenia minimalnego).

Niesporne.

Niezależnie od prowadzonej działalności gospodarczej – A. K. (1) począwszy od 2017 roku dodatkowo wykonywał – w ramach umów zlecenia zawieranych na okresy roczne z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w S. – czynności urzędowego wyznaczonego lekarza weterynarii w rozumieniu art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy o Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej, w ramach których zajmował się szeroko rozumianym badaniem mięsa w Spółdzielczej A. W.. Umowy były zawierane każdorazowo pod koniec roku poprzedzającego rok, na który umowa miała być zawarta. W praktyce – z uwagi na brak konieczności opłacania składek na ubezpieczenia społeczne przez Powiatowego Lekarza Weterynarii – umowy te były zawierane wyłącznie z tymi lekarzami weterynarii, którzy mieli inny tytuł ubezpieczenia społecznego, w związku z którym były odprowadzane do ZUS składki od kwoty co najmniej równej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę. Równocześnie z zawarciem umowy zlecenia A. K. każdorazowo wypełniał w związku z tym pisemne oświadczenie o tym, iż jest objęty ubezpieczeniem społecznym z innego tytułu oraz, że jego podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne odpowiada co najmniej wskazanej wyżej kwocie.

Dowód: przesłuchanie A. K. (1) – w formie elektronicznej oraz protokół – k. 39-40 akt sądowych.

W dniu 16 listopada 2020 roku A. K. (1) podpisał z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w S. umowę zlecenia, na mocy której powierzono mu wykonywanie czynności wyznaczonego urzędowego lekarza weterynarii w Spółdzielczej A. W. w 2021 roku. Tego samego dnia złożył też zleceniodawcy pisemne oświadczenie, zawierające m.in. stwierdzenie, że w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą podlega ubezpieczeniom społecznym i płaci składki od zadeklarowanej podstawy wymiaru składek równej kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Dowody:

- pisemne oświadczenie zleceniobiorcy z 16.11.2020 r. - k. 9 akt sprawy oraz w aktach ZUS;
- przesłuchanie A. K. (1) – w formie elektronicznej oraz protokół – k. 39-40 akt sądowych.

Roczny przychód A. K. (1) za rok 2020 z tytułu prowadzonej przez niego działalności gospodarczej nie przekroczył kwoty 120.000 zł.

Niesporne, a nadto dowód: informacja Naczelnika Urzędu Skarbowego w C. – w aktach ZUS.

W roku 2021 sprawami związanymi z obsługą podatkowo-księgową działalności prowadzonej przez A. K., zajmowała się Kancelaria (...) spółka cywilna. G. K. (1) jest żoną A. K. (1). Wcześniej pracowała w urzędzie skarbowym; kilka lat temu rozpoczęła prowadzenie własnego biura podatkowego.

Na początku 2021 roku, w związku ze zmianą przepisów, poszerzającą możliwość opłacania niższych składek ZUS o niektóre grupy zawodowe, G. K. (1) zwróciła się za pośrednictwem platformy ZUS z pytaniem czy lekarz weterynarii prowadzący własną działalność gospodarczą może skorzystać z preferencyjnych składek na ubezpieczenia społeczne. W dniu 13 stycznia 2021 r. uzyskała z ZUS w tym zakresie pozytywną odpowiedź. W związku z powyższym, dokonując rozliczeń swojego męża z ZUS za styczeń 2021 r., złożyła dokumenty rozliczeniowe, którymi wyrejestrowała go z ubezpieczeń społecznych z kodem rozpoczynającym się od 0510, a następnie zgłosiła go do nich – poczynając od 1 stycznia 2021 r. - z kodem rozpoczynającym się od 0590 (mały (...)) i podstawą w wysokości 840 złotych.

G. K. (1) dokonując ww. zmiany podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne swojego męża, brała pod uwagę wyłącznie wysokość przychodów męża w roku 2020, nie przekraczającą 120.000 zł. Miała także świadomość, że mąż wykonuje czynności na podstawie umowy zlecenia zawartej z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w S., jednak uważała, że nie ma to znaczenia dla możliwości skorzystania z możliwości płacenia niższych składek.

A. K. (1) rozmawiał na ten temat z żoną, upewniając się czy na pewno – mimo zawarcia umowy zlecenia – może skorzystać z możliwości płacenia niższych składek. Uważał, że możliwość ta została wprowadzona w związku z panującą pandemią covid-19, jako jeden z elementów pomocy małym przedsiębiorcom. Sądził, że rozwiązania te są wprowadzane przez państwo systemowo, jako swego rodzaju ulga, niemająca jednak wpływu na jego traktowanie w innych sferach.

Dowody:

- zeznania świadek G. K. (1) – w formie elektronicznej oraz protokół – k. 38-39 akt sądowych;
- przesłuchanie A. K. (1) – w formie elektronicznej oraz protokół – k. 39-40 akt sądowych;
- dokumenty rozliczeniowe i zgłoszeniowe ZUS A. K. – w aktach ZUS.

W okresie od stycznia do sierpnia 2021 roku G. K. (1) składała w imieniu swojego męża do ZUS dokumenty rozliczeniowe, w których jako podstawę wymiaru składki deklarowała kwotę 850 zł, tj. kwotę, którą mogła zadeklarować w ramach tzw. małego ZUS plus. Od takich też kwot były za A. K. odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne.

Niesporne.

W sierpniu 2021 roku, w czasie rozmów z innymi lekarzami weterynarii, którzy także mieli zawarte z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w S. umowy zlecenia, A. K. (1) dowiedział się, że nikt spośród nich nie korzysta z możliwości obniżenia składek w ramach „małego ZUS plus”, gdyż uważają, że nie jest to możliwe w związku z zawartymi umowami zlecenia. Natychmiast poinformował o tym żonę, prosząc ją o dokładne zbadanie tej kwestii.

G. K. (1) zaczęła się w związku z tym konsultować w tej sprawie. Na wszelki wypadek, w razie gdyby okazało się, że faktycznie popełniła błąd, składając do ZUS deklaracje rozliczeniowe męża za wrzesień i październik 2021 r., określiła podstawę wymiaru składek na jego ubezpieczenia społeczne na kwotę 3.155,40 zł. Od takiej też kwoty zostały za te miesiące opłacone składki ZUS.

W listopadzie 2021 r., mając już pewność, że obniżenie podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne od stycznia było błędem z powodu niewzięcia pod uwagę oświadczenia złożonego przez jej męża Powiatowemu Inspektoratowi Weterynarii co do podstawy wymiaru składek z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, G. K. (1) złożyła w ZUS deklaracje korygujące za okres od stycznia do sierpnia 2021 r., w których w miejsce podstawy wymiaru składki wynoszącej 840 zł wskazała kwotę 3155,40 zł. Deklaracje te wpłynęły do ZUS 10 listopada 2021 roku.

Tego samego dnia A. K. (1) wpłacił na konto ZUS kwotę 6780 zł z tytułu korekty składek za okres od stycznia do sierpnia 2021 roku.

Następnie z G. K. (1) skontaktowała się pracownica ZUS. Dowiedziawszy się jaka jest przyczyna złożenia korekt, poinformowała ją, że wystarczające będzie zadeklarowanie w takiej sytuacji kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Zasugerowała także złożenie wniosku o przywrócenie terminu do opłacenia składek na ubezpieczenie chorobowe.

W związku z powyższym, 16 listopada 2021 r. G. K. złożyła w imieniu swojego męża kolejną korektę deklaracji – za miesiące od stycznia do października 2021 r. - wskazując jako podstawę wymiaru składek kwoty po 2800 zł za każdy z tych miesięcy.

Tego samego dnia w imieniu A. K. (1) został złożony w ZUS wniosek o wyrażenie zgody na opłacenie po terminie składek na ubezpieczenie chorobowe za okres od stycznia do sierpnia 2021 r. W uzasadnieniu wskazano, że skorygowano deklaracje rozliczeniowe za okres od stycznia do sierpnia 2021 r., w wyniku czego zwiększono podstawę do obliczenia składek. Kwoty składek opłacono jednak po terminie w dniu 10 listopada 2021 roku.

Dowody:

- zeznania świadek G. K. (1) – w formie elektronicznej oraz protokół – k. 38-39 akt sądowych;
- przesłuchanie A. K. (1) – w formie elektronicznej oraz protokół – k. 39-40 akt sądowych;
- dokumenty rozliczeniowe i zgłoszeniowe ZUS A. K., potwierdzenie przelewu, wnioski o przywrócenie terminu do opłacenia składek – w aktach ZUS.

Przez cały rok 2021 A. K. (1) nie korzystał ze zwolnień lekarskich i nie składał w ZUS wniosku o wypłatę zasiłków chorobowych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Wniosków takich nie składał także w roku 2022 r.

W roku 2022 A. K. (1) z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej opłaca w Polsce wyłącznie składkę zdrowotną, a to z uwagi na podjęcie od 1 stycznia 2022 r. pracy na podstawie umowy o pracę na terenie Danii.

Niesporne, a nadto dowód: przesłuchanie A. K. (1) – w formie elektronicznej oraz protokół – k. 39-40 akt sądowych.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie okazało się uzasadnione.

Mając na uwadze stawiany przez odwołującego zarzut naruszenia przez organ rentowy przepisu art. 41 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do dokonania wykładni tego przepisu, a w konsekwencji do wyjaśnienia czy A. K. (1) był uprawniony do dokonania korekt w zakresie deklarowanej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne za okres od stycznia do sierpnia 2021 r., polegającej na podwyższeniu tej

podstawy powyżej pierwotnie deklarowaną kwotę. Stan faktyczny sprawy był przy tym w zasadzie niesporny i wynikał przede wszystkim z prowadzonej przez organ rentowy dokumentacji płatnika. Dodatkowo na etapie postępowania sądowego został uzupełniony o dowody z zeznań odwołującego oraz przesłuchanej w charakterze świadka jego żony. Ich zeznania sąd uznał za w pełni wiarygodne, albowiem chronologia i okoliczności przedstawianych przez nich zdarzeń znajdowały odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym. Również przedstawiane przez odwołującego motywy jego działań były dla sądu w okolicznościach niniejszej sprawy wiarygodne - o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz obliczania i opłacania składek reguluje ustawa z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2022 r. poz. 1009, dalej jako: ustawa systemowa).

Zgodnie z treścią z art. 18 ust. 8 teże ustawy, w roku 2021 podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą stanowiła zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy. Składka w takiej wysokości obowiązywała od 1 stycznia do 31 grudnia danego roku.

Ustawą z 20 lipca 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu obniżenia składek na ubezpieczenia społeczne osób fizycznych wykonujących działalność gospodarczą na mniejszą skalę (Dz. U. poz. 1577 i 2244) dodano do ustawy systemowej przepis art. 18c, adresowany do przedsiębiorców, których roczne przychody nie przekraczały poziomu 30-krotności kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Jeżeli więc średniomiesięczny przychód nie przekraczał 2,5-krotności minimalnego wynagrodzenia, taki przedsiębiorca mógł skorzystać możliwości ustalenia wysokości składki na ubezpieczenia społeczne proporcjonalnie do przychodów. Następnie, ustawą z 12 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U. z 2019 r. poz. 2550), zmieniono ów przepis w ten sposób, że uzależniono możliwość skorzystania z tzw. „małego ZUS” od osiągnięcia w poprzednim roku kalendarzowym przychodu nieprzekraczającego kwoty 120.000 zł, wprowadzając w takiej sytuacji możliwość opłacania składek w wysokości do tego przychodu proporcjonalnej. W roku 2020 przesłanką negatywną do skorzystania z tej możliwości było przy tym podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu pozarolniczej działalności w zakresie wolnego zawodu w rozumieniu przepisów o zryczałtowanym podatku dochodowym. Jednym z takich zawodów był zaś zawód lekarza weterynarii. Z dniem 1 stycznia 2021 r. w definicji wolnego zawodu wynikającej z przepisów o zryczałtowanym podatku dochodowym wprowadzono jednak istotne zmiany, prowadzące m.in. – na gruncie przepisów o ubezpieczeniach społecznych – do pojawienia się możliwości skorzystania przez nową grupę podmiotów z prawa do skorzystania z tzw. „małego ZUS-u”. W tym więc zakresie zeznania G. i A. K. (1) na temat przyczyn dokonania od 1 stycznia 2021 r. zmian w zakresie podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne odwołującego są w pełni miarodajne, odpowiadają stanowi prawnemu i faktycznemu. Niewątpliwie bowiem doszło do takiej zmiany stanu prawnego, którą – w realiach panującej wówczas i mocno nasilonej pandemii covid-19 – mogli odebrać jako swego rodzaju ulgę i wyjście naprzeciw osobom, których przychód w roku poprzednim, m.in. z uwagi na pandemię, był nieduży.

Oceniając stan faktyczny i prawny niniejszej sprawy, nie można było przy tym tracić z pola widzenia tego, że zgodnie z art. 18c ust. 8 ustawy systemowej przedsiębiorca, który zdecydował się na skorzystanie z możliwości opłacania składek od podstawy wymiaru obliczonej od przychodu, mógł też – jeśli z jakichś przyczyn uważał to za właściwe - zadeklarować jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe kwotę wyższą niż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ustalona zgodnie z normą art. 18c ust. 1. Jak nadto wskazano w ustępie 10 omawianego artykułu, mógł on również zrezygnować z uprawnienia do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zgodnie z ustępem 1. Rezygnacja oznaczała, że za miesiąc, w którym zrezygnował z uprawnienia, oraz pozostałe miesiące kalendarzowe do końca danego roku kalendarzowego ustalał podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe na zasadach określonych w art. 18 ust. 8.

Jak zatem wynika z powyższych regulacji, skorzystanie z możliwości opłacania niższych niż wynikające z zasad ogólnych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej zostało uzależnione od wyłącznej decyzji samego płatnika tychże składek. Raz podjęta przez niego decyzja nie miała przy tym charakteru wiążącego, mógł on w ciągu roku kalendarzowego ją zmienić, ustalając podstawę wymiaru składek na kwotę wyższą niż ta wynikająca z wysokości faktycznego przychodu.

Dodatkowo, także do płatnika korzystającego z „małego ZUS” miały zastosowanie ogólne regulacje dotyczące zasad dokonywania ewentualnych korekt w złożonych deklaracjach. W okolicznościach niniejszej sprawy chodzi tu zwłaszcza o normę art. 41 ust. 6 ustawy systemowej, w myśl której płatnik składek jest zobowiązany złożyć imienny raport miesięczny korygujący w formie nowego dokumentu zawierającego wszystkie prawidłowe informacje określone w ust. 3-5, jeżeli zachodzi konieczność korekty danych podanych w imiennym raporcie miesięcznym **w przypadku stwierdzenia przez płatnika nieprawidłowości**. Ustawa systemowa nie wyjaśnia przy tym co należy rozumieć pod pojęciem owych „nieprawidłowości”, w związku z czym wykładni tego sformułowania należy dokonywać każdorazowo w odniesieniu do konkretnych okoliczności faktycznych, mając na uwadze ogólny cel tej regulacji.

Nie należy przy tym tracić z pola widzenia tego, iż norma art. 41 ust. 6 ustawy systemowej znajduje zastosowanie nie tylko w sytuacji, gdy konieczność dokonania korekt wynika ze zorientowania się przez samego płatnika, że popełnił błąd. Konieczność dokonania korekt może bowiem być spowodowana wykryciem nieprawidłowości przez ZUS. W tym zaś przypadku nie budzi wątpliwości, iż nie chodzi tu tylko o nieprawidłowości formalne (czyli np. o błędy rachunkowe), ale także o sytuacje poprzedzone przeprowadzeniem przez organ postępowania wyjaśniającego (często obszerne), skutkującego np. objęciem danej osoby ubezpieczeniami społecznymi, mimo że nie była w ogóle do takich ubezpieczeń zgłoszona. Zasada równego traktowania obu stron (tj. tak organu rentowego, jak i ubezpieczonego) nakazuje zatem w takiej sytuacji także i płatnikowi przyznanie prawa do dokonania korekty błędów innych aniżeli stricte rachunkowe. Trzeba też uznać, że gdyby intencją ustawodawcy było ograniczenie możliwości dokonywania korekt na podstawie art. 41 ust. 6 wyłącznie do kwestii drobnych, formalnych, posłużyłby się w tym przepisie pojęciem bardziej precyzyjnym niż „nieprawidłowości”, mieszczące w sobie znacznie więcej znaczeń niż tylko te, odnoszące się do zwykłych błędów czy pomyłek.

Wracając na grunt niniejszej sprawy, trzeba wskazać, że zdaniem sądu przedstawione przez odwołującego przyczyny dokonania spornej zmiany podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia, mieszczą się w pojęciu „nieprawidłowości” o jakich mowa w omawianym przepisie. Na podkreślenie zasługuje przy tym fakt, że nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności, które mogłyby świadczyć o chęci obejścia prawa przez płatnika w celu osiągnięcia koniunkturalnych korzyści. Przeciwnie, dokonana zmiana jest zmianą na korzyść organu, na którego konto wpłynęły wyższe składki (płatnik jednocześnie z dokonaniem korekty wpłacił dodatkową, znaczącą, sumę z tytułu składek). Ubezpieczony nie złożył zaś (i nie złoży już skutecznie wobec upływu 6-miesięcznego terminu przedawnienia) wniosku o wypłatę krótkoterminowych świadczeń z ubezpieczenia (zasiłku chorobowego, świadczenia rehabilitacyjnego).

Zdaniem sądu kluczowa w niniejszej sprawie, a zlekceważona przez organ rentowy, była okoliczność jednoczesnego z prowadzeniem działalności gospodarczej wykonywania przez A. K. czynności zarobkowych w oparciu o umowę zlecenia zawartą z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w S.. Znajdujące się w internecie archiwalne ogłoszenie Powiatowego Lekarza Weterynarii (dalej jako: PIW) z 27 października 2020 r. o naborze lekarzy weterynarii do wykonywania urzędowych zadań PIW w roku 2021 potwierdza przy tym prawdziwość zeznań A. K., iż istotnym warunkiem zawarcia tej umowy było posiadanie innego tytułu do ubezpieczeń społecznych (patrz: ogłoszenie z 27.10.2020 r. i przedstawione tam warunki, w tym co do wymaganych dokumentów – pkt 5 - (...) dostęp na dzień 23.10.2022 roku). Zawierając w dniu 16 listopada 2020 r. stosowną umowę zlecenia, A. K. potwierdził – zgodnie z ówczesnym stanem faktycznym, iż podlega ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu, opłacając w związku z tym składki w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę. Powyższe zwalniało PIW jako zleceniodawcę z obowiązku opłacania składek od zawartej z ubezpieczonym umowy zlecenia, co niewątpliwie stanowiło korzyść finansową dla PIW i mogło być motywem wyboru tej a nie innej osoby do wykonywania czynności urzędowego lekarza

weterynarii. Co istotne, składając w dniu 16 listopada 2020 r. owe oświadczenie, A. K. nie mógł wiedzieć o mającej nastąpić zmianie w zakresie wprowadzenia dla jego grupy zawodowej możliwości skorzystania od 1 stycznia 2021 r. z tzw. „małego ZUS”. Faktem powszechnie znanym jest bowiem istniejąca od kilku lat wysoka niestabilność polskiego systemu prawnego, pogłębiona faktem występowania (tak w roku 2020, jak i w 2021) pandemii spowodowanej wirusem (...)2, co z kolei sprawiało, że zmiany w prawie następowały z dnia na dzień, były dokonywane różnymi aktami prawnymi, często nowelizowanymi jeszcze przed ich faktycznym wejściem w życie. Działanie w takich warunkach jest obciążone dużym ryzykiem popełnienia błędu, którego – jak trafnie zauważył A. K. w złożonym przez siebie odwołaniu – nie ustrzegł się nawet rząd, chociażby przy wprowadzaniu rozwiązań związanych z tzw. Polskim Łądem (vide: strona 9 i 10 odwołania, k. 7-7v akt sądowych). Co więcej, za uzasadnione na gruncie art. 2 Konstytucji uznał sąd oczekiwanie A. K., że wprowadzone przez państwo rozwiązania podatkowe i składkowe będą miały charakter spójny, nie wpędzając obywatela w swego rodzaju pułapkę. Stąd też za wiarygodne uznał sąd wyjaśnienia płatnika, iż uważał, że skoro państwo przyznało mu swego rodzaju ulgę w zakresie płacenia składek w okresie pandemii, to nie będzie z tego powodu wyciągało wobec niego negatywnych konsekwencji na innych polach, w tym w szczególności związanych ze zbiegiem tytułów od ubezpieczeń. Choć z punktu widzenia prawnika specjalizującego się w ubezpieczeniach społecznych takie rozumowanie można uznać za naiwne i niemające uzasadnienia w przepisach, to jednak nie można tracić z pola widzenia tego, że A. K. nie jest prawnikiem, ale weterynarzem, a jako obywatel ma prawo oczekiwać od państwa – i działającego w jego imieniu organów administracji publicznej, takich jak ZUS – wszelkich wyjaśnień, współpracy oraz pomocy w rozwiązywaniu ewentualnych problemów. Co za tym idzie, w ocenie sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, można było uznać, że A. K. mógł przypuszczać, iż mimo skorzystania ze swego rodzaju ulgi w płaceniu składek, jaką dał mu „mały ZUS plus”, na gruncie zbiegu ubezpieczeń społecznych będzie nadal traktowany jako osoba takiemu zbiegowi nie podlegająca w związku z wykonywaniem umowy zlecenia. W związku z tym, późniejsze zorientowanie się przez ubezpieczonego, że jego rozumowanie było błędne i dokonanie korekt w wysokości podstaw wymiaru składek – **zgodnie z pierwotnym zamierzeniem ubezpieczonego związanym z zasadami jego zarobkowania, tj. z zamierzeniem podlegania ubezpieczeniom tylko z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej**, zgodnie ze złożonym w PIW w poprzednim roku oświadczeniem – należało uznać za dopuszczalne na gruncie art. 41 ust. 6 ustawy systemowej, zwłaszcza że – co już wyjaśniono wyżej – nie było to związane z zamiarem uzyskania z ZUS jakichkolwiek dodatkowych świadczeń.

Dokonanie takiej interpretacji omawianego przepisu jest koniecznym tym bardziej, gdy zważyć, że w relacjach obywateli z organami administracji publicznej, na tych drugich spoczywa ciężar budowy zaufania, bowiem w toku postępowania to organy administracji publicznej stoją na straży praworządności, z urzędu lub na wniosek stron podejmują wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli (art. 7 k.p.a.). Prowadzą postępowanie w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej (art. 8 k.p.a.). Są obowiązane do należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. Organy czuwają nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu nieznanomości prawa, i w tym celu udzielają im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek (art. 9 k.p.a.).

Na podstawie 10 k.p.a. płatnikowi przysługuje prawo do czynnego udziału w każdym stadium postępowania, natomiast przed wydaniem decyzji możliwość wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Organy czuwają nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu nieznanomości prawa, i w tym celu udzielają im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek.

Z powyższego jasno wynika, że ustawodawca ukształtował postępowanie administracyjne w taki sposób, aby w jego toku nie doszło do naruszania konstytucyjnej zasady praworządności i zaufania do państwa. Musi mieć to znaczenie także przy wykładni przepisów mających zastosowanie w postępowaniu administracyjnym.

Powyższe nie stoi w sprzeczności z poglądem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny (...) w wyroku z 9 lipca 2021 r. (III AUa 221/21), na który powołał się organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie. Pogląd ten należy bowiem uznać za w

pełni słuszny na gruncie przedstawionego w tamtej sprawie stanu faktycznego, całkowicie jednak odmiennego od ten, który wystąpił w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe oraz wypadkowe A. K. (1), podlegającego ubezpieczeniom jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą niemająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne uzależniona jest od przychodu, w okresie od stycznia do sierpnia 2021 roku wynosi po 2800 złotych za każdy miesiąc. Ubezpieczony, mimo zadeklarowania korzystania z „małego ZUS plus” ma bowiem przewidzianą prawem możliwość ustalenia podstawy wymiaru składek na kwotę wyższą, z której to możliwości skorzystał.

SSO Monika Miller – Młyńska